



krótko

Pomoc dla Gruzji

CARITAS. W niedzielę 31 sierpnia przed kościołami diecezji gliwickiej przeprowadzona została zbiórka pieniężna dla ofiar wojny w Gruzji. Jako wyraz solidarności wiernych naszego Kościoła z tymi, którzy ucierpieli w wyniku działań wojennych na Kaukazie. Z tymi, którzy cierpią z powodu straty swoich bliskich, a także znaleźli się w bardzo trudnej sytuacji materialnej. Wielu mieszkańców Gruzji straciło swoje domy i cały dorobek życia.

Muzyczne wieczory

TARNOWSKIE GÓRY. Właśnie rozpoczyna się Festiwal „Tarnogórskie Wieczory Muzyki Organowej i Kameralnej”, który potrwa od 6 września do 11 października. W programie znalazło się pięć sobotnich koncertów, wszystkie odbywają się w kościele ewangelicko-augsburskim (przy tarnogórskim rynku). Melomani mogą podziwiać dźwięk 16-głosowych organów z 1904 roku firmy Schlag und Söhne. W programie znalazły się różne koncerty – organowe, organowo-kameralne oraz kameralne. Podobnie jak w latach poprzednich, zaproszono do udziału muzyków o uznanym dorobku artystycznym oraz studentów i absolwentów akademii muzycznych. Szczegółowy program na: www.tarnowskiogory.pl

Pomnik górników, którzy zginęli 50 lat temu w kopalni „Makoszowy”

72 znicze pamięci



Przed pomnikiem najpierw zapłonęły znicze, a potem delegacje złożyły wieńce

Długo trwało wyczytywanie nazwisk górników; wszystkie umieszczone zostały na pomniku, który stanął obok kopalni „Makoszowy”.

31 sierpnia poświęcił go bp Jan Wierczok, a odsłonili ci, których ojcowie 50 lat temu nie wrócili po pracy do domu.

Wszyscy zebrani modlili się pod przewodnictwem metropolity górnośląskiego abp. Damiana Zimonia i biskupa gliwickiego Jana Wierczoka. Msza św. odprawiona została w cechowni kopalni, tam gdzie 50 lat temu ratownicy układali wydobywane spod ziemi ciała górników. – Dzisiaj dokonuje się jakby ukonsekwencjonowanie tamtego wydarzenia. Ta tragedia przecina w połowie historię waszego trudu, waszej pracy i pobytu tutaj – powiedział w homilii abp Zimoń. Dwa lata temu kopalnia „Makoszowy” obchodziła swoje

stulecie. W 2005 r. połączyła się z niewiele młodszą kopalnią „Sośnica” i od tego czasu funkcjonują razem jako KWK „Sośnica-Makoszowy”.

28 sierpnia 1958 roku to szczególna data w historii kopalni. Na nocnej zmianie, tuż przed godziną pierwszą, wybuchł pożar. W strefie zagrożenia znalazło się 337 górników. 72 nie udało się uratować. Najmłodszy z nich miał 18 lat, najstarszy 64. Jeden z górników zaledwie miesiąc wcześniej rozpoczął pracę w kopalni, najstarszy stażem przepracował pod ziemią 45 lat.

Wśród nich był Rajmund Scholtyssek. To była jego pierwsza nocna zmiana w czasie 35-letniej pracy na kopalni. – Ten dzisiejszy dzień jest dla mnie bardzo ważnym i osobistym przeżyciem. Mój ojciec zginął w swoje 50. urodziny. W tym roku, 28 sierpnia miałyby dokładnie sto lat. Wtedy poszedł do pracy i już więcej nie wrócił. Ja pracowałam wtedy w szpitalu. Kiedy dowiedziałam się o wypadku, szukałam ojca wśród rannych na izbie przyjęć. Później dowiedziałam się od brata, że nasz ojciec nie żyje – wspomina 50 lat po śmierci ojca Doris Wojtas. Wtedy miała 18 lat. To ona razem z dwójką innych dzieci górników, którzy zginęli w pożarze, odsłoniła pomnik. Wypisane są na nim 72 nazwiska. Wszystkie zostały tego dnia wyczytane. Kiedy przed pomnikiem stanęły 72 znicze, zapadła cisza, w której rozległ się dźwięk kopalnianej syreny.

mf

Trwa rekrutacja



Rektorat politechniki przy ul. Akademickiej w Gliwicach

KLAUDIA CWOŁEK

POLITECHNIKA ŚLĄSKA. Jeszcze do 9 września można spróbować zostać studentem Politechniki Śląskiej. Trwa elektroniczna rejestracja kandydatów na studia. Jest to drugi nabór na rok akademicki 2008/2009, w pierwszym zostało przyjętych ponad 6 tysięcy osób. Wolnych miejsc na studia stacjonarne jest jeszcze około 4 tys., i to na wielu wydziałach i kierunkach. Pełna informacja na temat zasad rekrutacji dostępna jest na stronie www.polsl.pl. Politechnika Śląska to jedna z największych uczelni technicznych w Polsce, a jednocześnie pierwsza uczelnia techniczna na Śląsku. Rektorat i większość wydziałów znajduje się w Gliwicach.

Pomnik patriotyczny

PYSKOWICE. 31 sierpnia odsłonięty został pomnik patriotyczny, który stanął na placu Piłsudskiego. Monument poświęcony jest walczącym i poległym za niepodległą Polskę. Umieszczono na nim cytat z Norwida: „Ojczyzna to wielki zbiorowy obowiązek”. Powstał

on z inicjatywy Społecznego Komitetu Budowy Pomnika Patriotycznego. Odsłonięcie i poświęcenie pomnika poprzedziła Msza w kościele św. Mikołaja w intencji poległych i żyjących, którzy walczyli o niepodległą Polskę.

Na finał św. Franciszek



Spektakl Teatru A „Pieśń o św. Franciszku” zakończył w tym roku festiwal artystów ulicy

ROMAN KONZAL

ULICZNYCY 2008. 31 sierpnia nastąpił finał imprezy, która trwała w Gliwicach przez całe lato. II Międzynarodowy Festiwal Artystów Ulicy „Ulicznicy” to dwa miesiące różnego rodzaju imprez – koncertów, widowisk muzycznych, projekcji filmowych czy występów żonglerów i bębniarzy. Na zakończenie zaplanowana została prapremiera spektaklu Teatru

A „Pieśń o św. Franciszku”, który odbył się na placu Krakowskim. Jest to opowieść twórców tego teatru o świętym, którego postać przedstawiana była już na wiele sposobów. Ta opowieść jest przedstawieniem plenerowym, posługuje się środkami przynależnymi temu gatunkowi. Spektakl był ostatnim punktem w programie tegorocznego festiwalu.



Bp Gerard Kusz

Kochani rodzice! Bez waszego aktywnego udziału szkoła nie jest w stanie sprostać zadaniom wychowawczym. To jest być może ostatni sygnał do mobilizacji sił szkoły, rodziców i parafii w celu podjęcia zadań wychowawczych.

Proszę, szczególnie Was, drodzy ojcowie, nie bójcie się wykorzystania autorytetu ojca i męża w wychowaniu młodego pokolenia.

Młody chłopak i dziewczyna potrzebują osobowego wzorca zachowań. Bądźcie takimi modelowymi wzorcami osobowościowymi. (...) Ojciec Święty Benedykt XVI w styczniu br. skierował list do wiernych miasta Rzymu „o pilnej potrzebie wychowania”.

(...) Najważniejszym współczesnym problemem wychowawczym, a zarazem najdelikatniejszym, zdaniem papieża, jest „znalezienie właściwej równowagi między wolnością a dyscypliną”.

„Więź wychowawcza to przede wszystkim spotkanie dwóch wolności, a dobrze wychowywać znaczy nauczyć się właściwego korzystania z wolności”.

Z listu bp. Gerarda Kusza na rozpoczęcie roku szkolno-katechetycznego

Mała Synagoga remontowana

GLIWICE. W połowie września rozpoczyna się remont dachu dawnego żydowskiego domu przedgrzebowego przy ul. Poniałowskiego, nazwanego Małą Synagogą. Zdjęte zostanie obecne pokrycie dachu, wymieniona będzie i naprawiona więźba dachowa, przeprowadzona impregnacja drewna i całość pokryta dachówkami. Prace remontowe zaplanowane zostały na pół roku, ich wykonania podejmie się gliwicki Zakład Budowlano-Instalacyjny ALFA. Przedsięwzięcie będzie finansowane z budżetu miasta. Budynek Małej Synagogi to piękne dzieło neogotyckiej architektury, autorstwa Maxa Fleischera. Dzięki remontowi odzyska część swojego dawnego blasku.

Bytom wyróżniony

NAGRODA. Miasto zostało wyróżnione w Ogólnopolskim Konkursie „Modernizacja Roku 2007” w kategorii obiektu zdrowia i opieki społecznej. Spośród 600 inwestycji zgłoszonych do konkursu, dostrzeżona została m. in. propozycja przedstawiona przez Bytom – związana z termomodernizacją Domu Pomocy Społecznej dla Dorosłych przy ul. Dworcowej. Dostrzeżone zostało i docenione nie tylko przywrócenie walorów artystycznych zabytkowej elewacji, ale również poprawa termoizolacyjna obiektu. Organizatorem konkursu, który w tym roku odbył się po raz 12., są Targi Pomorskie Sp. z o.o. oraz Stowarzyszenie Ochrony Narodowego Dziedzictwa Materialnego.

GOŚĆ GLIWICKI

gliwick@goscnieznelny.pl

ADRES REDAKCJI:
ul. Przedwiośnie 3, 44-119 Gliwice
TELEFON/FAKS 032 750 61 30
REDAGUJA: ks. Waldemar Packner –
dyrektor oddziału,
Klaudia Cwołek, Mira Fiutak



Dzień wspólnoty oazy w gliwickiej katedrze

Młodzi i radykalni

Niektórzy nie zdążyli jeszcze rozpakować plecaków po wakacyjnych rekolekcjach. 31 sierpnia przyjechali do gliwickiej katedry, żeby w **czasie dnia wspólnoty podsumować ten czas i podzielić się swoimi przeżyciami.**

W tym roku w letnich rekolekcjach Ruchu Światło-Życie uczestniczyło ponad 300 dzieci i młodzieży. W diecezji gliwickiej zorganizowanych zostało pięć turnusów dla małżeństw Domowego Kościoła, cztery turnusy dla dzieci i sześć dla młodzieży. Większość uczestników tych rekolekcji ostatniego dnia wakacji przyjechała do katedry, żeby razem z bp. Janem Wieczorkiem i księżmi, którzy prowadzili oazy, modlić się za rozpoczęty właśnie nowy rok formacji.



KRZYSZTOF KUŚZ

W ostatnim dniu wakacji uczestnicy rekolekcji oazowych spotkali się w gliwickiej katedrze

– Jezus Chrystus mówi uczniom, że przyjmowanie jego nauczania ma też akcent ofiary. Radykalizm chrześcijański polega właśnie na tym, żeby w nauce krzyża widzieć wskazania na drogę życia. To jest jasna droga, ale często też wymagająca poświęcenia i ofiary. Wiemy przecież, że kiedy kroczymy przez życie, nie wszystko idzie łatwo. Ale kto oddał swoje

życie Chrystusowi, ten odnalazł właściwą drogę życia – mówił do zebranych w katedrze bp Jan Wieczorek. Uczestnicy rekolekcji przynieśli jako jeden z darów ołtarza świece, które towarzyszyły im w czasie letnich oaz, i bochenki chleba jako symbol ich rekolekcyjnej pracy.

m

Koncert charytatywny w Spodku

Budujemy nadzieję

Koncert charytatywny na rzecz poszkodowanych po przejściu trąby powietrznej odbędzie się 17 września o godz. 17.00 w katowickim Spodku.



gwiazdy, takie jak: Feel, De Mono, Zakopower, PIN z Andrzejem Lampertem, Golec uOrkiestra i zespół Dżem. Wystąpią ponadto Sami, Carrantuohill, Gutjerez, Nefre oraz Jacek Kuderski (z zespołu Myslovitz). Koncert organizują Radio Katowice, Wojewoda Śląski, Prezydent Katowic i Caritas Archidiecezji Katowickiej.

Podczas koncertu prowadzone będą licytacje różnych przedmiotów, płyt i pamiątek. Dochód ze sprzedaży biletów-cegiełek w całości przeznaczony będzie na rzecz ofiar huraganu. Bilety-cegiełki w cenie 15 złotych dostępne w parafiach archidiecezji katowickiej i diecezji gliwickie rozprowadzać będzie Caritas. Zamawiać je będzie można również na stronie www.ticketonline.pl, a także w Centrum Informacji Turystycznej w Katowicach, Rynek 13.

Całość zebranych pieniędzy przekazana będzie wyłącznie na konto Caritas. Nr konta: 90 1560 1111 0000 9070 0011 6398, z dopiskiem: „Ofiarom huraganu”.

Zaproszenie do Rud



ROMAN KONZAL

Dożynki diecezjalne

Wszyscy rolnicy, działkowcy i ogrodnicy zaproszeni są 14 września na diecezjalne dożynki w sanktuarium w Rudach. Przed obrazem Matki Bożej Pokornej będą dziękować za tegoroczne plony. Co roku tego dnia z różnych stron diecezji gliwickiej przyjeżdżają do Rud delegacje rolników z dożytkowymi koronami. Program obchodów: godz. **11.30** – ustawienie koron żniwnych godz. **11.45** – poświęcenie koron i procesja do kościoła godz. **12.00** – Msza św. pod przewodnictwem księdza biskupa.

Koncert „Budujemy nadzieję”, zaplanowano miesiąc po przejściu nawałnicy, która wyrządziła tak wiele szkód w naszym województwie. Ci, którzy w niej ucierpieli, ciągle potrzebują pomocy. Organizatorzy chcą, aby w koncercie uczestniczyły całe rodziny, dlatego program jest na tyle różnorodny, że każdy znajdzie w nim coś dla siebie. Na scenie wystąpią m.in. zespół dziecięcy „Równica” prezentujący folklor beskidzki, duet fortepianowy z wiązką słynnych dzieł Astora Piazzolli, Zespół Pieśni i Tańca „Śląsk”, a także





Ekshumacja w Gliwicach-Sośnicy

Pojednanie nad grobami

Z cmentarza parafialnego w Gliwicach-Sośnicy **ekshumowano poległych żołnierzy niemieckich.** Ich szczątki zostaną przeniesione na Cmentarz Żołnierzy Niemieckich w Siemianowicach Śląskich.



ZDJEŃCIE JACEK ŚLIWA

Bezimienni żołnierze byli pochowani w dwóch zbiorowych mogiłach oraz czterech pojedynczych grobach. Jan Busz z katowickiej firmy Varmex wskazuje na okazałych rozmiarów dół: – W tym grobie znajdują się szczątki około 28 żołnierzy, pochowani zostali nago, bez mundurów. Nie znaleźliśmy nic oprócz kości – zauważa J. Busz, który zastanawia się nad taką formą pochówku. – W niektórych miejscach odkryliśmy pozostałości po wapnie. Być może to ofiary tyfusu, który już po zakończeniu wojny dziesiątkował niemieckich jeńców.

Aby spoczywali godnie

Ekshumacja w Gliwicach jest częścią szerokiej akcji poszukiwania grobów niemieckich żołnierzy i przenoszenia ich szczątków na wspólne cmentarze. Nekropolii niemieckich żołnierzy jest w Polsce dziesięć, dla południowej części naszego kraju taki cmentarz znajduje się w Siemianowicach Śląskich.

Od lat sprawą ekshumacji zajmuje się polska Fundacja Pamięć oraz Niemiecki Narodowy Związek Opieki nad Grobami Wojennymi. – Wiele mogił jest zupełnie

W tym grobie pochowano 28 żołnierzy – prawdopodobnie po zakończeniu wojny zmarli w niewoli na tyfus

PONIŻEJ: Dzięki takim nieśmiertelnikom możliwa jest identyfikacja szczątków żołnierzy

zaniedbanych, często znajdują się w różnych, przypadkowych miejscach, jak lasy, pola, a nawet prywatne posesje. Chcemy szczątki tych poległych przenieść na wspólne cmentarze – wyjaśnia Werner Rösler, antropolog z Niemieckiego Narodowego Związku Opieki nad Grobami Wojennymi. – A przy okazji próbujemy, jeśli jest to możliwe, identyfikować poległych. Każdego miesiąca nasza organizacja otrzymuje ponad 300 podań z prośbą o odnalezienie grobu kogoś bliskiego, kto poległ w czasie wojny albo zginął po jej zakończeniu.

Identyfikacja jest możliwa, jeśli przy szczątkach znajduje się tzw. nieśmiertelnik. – To kawałek metalu, na którym wyryto dane o żołnierzu – tłumaczy Jacek Śliwa z Gliwic, który od lat szuka militariów. – Jeśli żołnierz poległ, nieśmiertelnik łamano w połowie. Jedną część zostawiono przy martwym żołnierzu, drugą wysyłano do Berlina, gdzie ten fakt był odnotowywany.

Jacek Śliwa dodaje, że w Armii Czerwonej nie było tego rodzaju ewidencji żołnierzy. – Sowietci wcale o to nie dbali, dlatego sami żołnierze, aby ktoś ich odnalazł, do łuski po naboju, którą stale nosili przy sobie, wkładali kartkę ze swoim imieniem i nazwiskiem. Nikt przecież nie chce być pochowany anonimowo.

Tysiące bezimiennych grobów

Cmentarz w Siemianowicach został otwarty dokładnie 10 lat temu. Obecnie znajdują się tam groby prawie 30 tys. niemieckich żołnierzy. W ubiegłym roku z cmentarza w Pyskowicach ekshumowano ponad 100 poległych, z Ciasnej (diecezja opolska) – 85; czynione są starania o przeniesienie do Siemianowic żołnierzy pochowanych na zabrzańskim cmentarzu św. Franciszka. – Nie chcemy rozdrapywać ran, przecież każdy wie, jaka jest historia. W naszej działalności chodzi o to, aby polegali byli godnie pochowani i aby ktoś troszczył się o ich groby. Mottem naszej organizacji są słowa: Pojednanie nad grobami. I o to nam tylko chodzi – powiedział W. Rösler.

Źródła, na których opiera się niemiecka organizacja, podają, że w czasie II wojny światowej na terenie naszego kraju zginęło około 500 tys. niemieckich żołnierzy. Według szacunków warszawskiej Fundacji Pamięć, od początku lat 90. w Polsce ekshumowano i przeniesiono na cmentarze wojenne szczątki ponad 160 tys. żołnierzy niemieckich. Zgodnie z polsko-niemieckim porozumieniem z 1991 roku, napisy na niemieckich grobach żołnierskich w Polsce nie mogą informować o stopniach wojskowych i formacjach, do których należeli polegli. Wspólne pochówki odbywają się zwykle jesienią, a każdego roku przenosi się około 5 tys. poległych. Szacuje się, że w Polsce może znajdować się co najmniej 20 tys. miejsc pochówku niemieckich żołnierzy, z których wiele prawdopodobnie nigdy nie zostanie odnalezionych.

Niemiecki Narodowy Związek Opieki nad Grobami Wojennymi troszczy się o 720 cmentarzy w 43 krajach. Znajdują się na nich groby ponad 2 mln żołnierzy. Koszt budowy cmentarzy, ekshumacji i pochówków pokrywa strona niemiecka.

Ks. Waldemar Packner





Organy zabrzmiały już w czasie tegorocznego festiwalu

Czysty dźwięk instrumentu

Po kilkumiesięcznym remoncie organy w kościele w Biskupicach zabrzmiały ponownie na liturgii. Melomani usłyszą ich dźwięk również podczas tegorocznego zabrzańskiego festiwalu organowego.

Organy Carl Berschdorfa z roku 1942 w kościele pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Zabrze wymagały generalnego remontu. Podjęli się go dwaj organmistrzowie Jan Wyleżół i Marek Moćko. Prace związane z przywróceniem właściwego stanu instrumentu trwały od 5 listopada ubiegłego roku i zostały zakończone na początku sierpnia. 26 sierpnia Diecezjalna Komisja Odbioru Organów Diecezji Gliwickiej

pod przewodnictwem ks. dr. Franciszka Koeniga, referenta diecezjalnego ds. muzyki kościelnej, organów i organistów, sprawdziła stan instrumentu po remoncie. Dokładnie zapoznała się z wykonanymi pracami remontowymi i konserwatorskimi, dotyczącymi wewnętrznej i zewnętrznej struktury instrumentu. Wydała pozytywną opinię o poziomie wykonanych prac, które przywróciły organom pełną sprawność oraz piękne i bogate brzmienie.



MARCIN KORNAŚ

Od lewej: Bogdan Stępień, organista gliwickiej katedry, sprawdza intonację organów, obok Joachim Gburek, od 50 lat organista parafii w Biskupicach, i jej proboszcz ks. Jan Matysek

Docenić to będą mogli uczestnicy tegorocznego Międzynarodowego Zabrzańskiego Festiwalu Organowego im. ks. Antoniego Chlondowskiego.

Jeden z zaplanowanych w programie koncertów – 20 września – odbędzie się właśnie w kościele Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Biskupicach. **mf**

Zakaz wstępu do zniszczonych lasów

Hektary połamanych drzew



KLAUDIA CWOŁEK

Zniszczone przez trąbę powietrzną lasy w okolicach Rusinowic

Zakaz wstępu do lasów zniszczonych przez trąbę powietrzną, która przeszła 15 sierpnia, wprowadziły nadleśnictwa usuwające w tej chwili skutki nawałnicy.

Drzewa połamane jak zapalki, wyrwane z korzeniami – taki widok napotykamy w miejscach, które znalazły się na linii przejścia

tornada. Łącznie w nadleśnictwach Rudziniec, Koszęcin i Herby zniszczeniu uległo około 1430 ha lasu. Po przejściu trąby powietrznej część dróg została całkowicie zablokowana przez połamane i poprzewracane drzewa. Dlatego służby porządkowe najpierw przystąpiły do usuwania tych skutków nawałnicy. Później przyszedł czas

na porządkowanie całych połaci lasu, które zostały zniszczone. W samym nadleśnictwie Rudziniec straty oceniane są na około 400 ha, w nadleśnictwie Herby połamane drzewa znajdują się na powierzchni ponad 300 ha. Największe straty są w nadleśnictwie Koszęcin, bo dotyczą aż 730 ha lasu. Tutaj szacuje się, że zniszczone zostało aż 150 tysięcy metrów sześciennych surowca drzewnego. W samym tylko leśnictwie Cieszowa skutki trąby widoczne są na powierzchni 400 ha lasu, a w leśnictwie Kalinia, miejscowości, która razem z Rusinowicami najbardziej ucierpiała w diecezji gliwickiej – na 240 ha.

Obszary lasów, gdzie przeszła trąba powietrzna, to nie tylko przerażający widok, ale również zagrożenie dla bezpieczeństwa ludzi. W związku z tym nadleśnictwa wydały czasowy zakaz wstępu do tych części lasu, o czym informują odpowiednie tablice umieszczone na tym terenie. Jak długo ten zakaz będzie obowiązywał,

nie wiadomo. Zniszczenia są tak duże, że leśnikom trudno określić, ile potrwa usuwanie skutków trąby powietrznej. **mf**

■ R E K L A M A ■

DUSZPASTERSTWO PIELGRZYMKOWE ARCHIDIECEZJI KATOWICKIEJ

RZYM – WATYKAN

do grobu:
św. Pawła,
św. Piotra
i Jana Pawła II

**TERMIN:
15-19.10**
(10. rocznica
papieżstwa
Jana Pawła II,
1978 – 16.X.2008)

ZGŁOSZENIA
40-008 KATOWICE,
ul. Warszawska 58
tel. (032) 356 90 50
www.pielgrzymki.katowice.pl



Parafie za kratka:

DUSZPASTERSTWO W WIĘZIENIACH. Pancerne drzwi, dokładna kontrola. W oddali co chwilę dźwięczy pęk kluczy i słychać uderzenia żeliwnych drzwi o futryny. **Nagle zza ścian przebija się delikatne „Alleluja”.** – Trwa właśnie Msza św. – tłumaczy więzienny strażnik.

tekst i zdjęcia

PAWEŁ JUREK

Radio Plus Gliwice

To wszystko w miejscu, które bez wątpienia w potocznym rozumieniu jest określane jako „miejsce bez Boga”. To wszystko w aresztach śledczych i więzieniach, gdzie skazani odsiadują bardzo często długie wyroki lub czekają na ostateczne decyzje sądu. Także tu docierają kapelani, którzy pełnią niezwykle ważną funkcję. Z jednej strony ewangelizują, a z drugiej są duchowymi terapeutami, którzy słuchają, rozmawiają, czasem podpowiadają konkretne rozwiązania.

Jak św. Paweł

To również duszpasterska praca, ale jednak zupełnie inna niż na co dzień w parafii. – Według mnie, w pracy kapelanów

w więzieniach i aresztach chodzi o to, żeby dostrzeć w osadzonych ich ludzką, niezbywalną godność i być przy nich szczególnie wtedy, gdy przebywają w zakładach karnych – mówi ks. Tomasz Sękowski, okręgowy duszpasterz więziennictwa i kapelan zakładu karnego oraz aresztu śledczego w Zabrze. – W tej posłudze czuję się trochę jak św. Paweł – kontynuuje pracujący do niedawna w gliwickim areszcie śledczym ks. Robert Urbańczyk. – Bo to właśnie św. Paweł spotykał i pytał ludzi, czy mają Ducha Świętego. A oni mu odpowiadali, że nikt im o Nim nie powiedział. Myślę, że wiele z tych osób, z którymi pracujemy w więzieniach, nie słyszało zbyt dużo o Kościele.

Pomocnicy z wyboru

Młodzi i starsi – wiek zupełnie nie gra tu roli. W ich sercu gra coś zupełnie innego – chęć pomocy, przez wielu niezrozumiana



Bierzmowanie w gliwickim areszcie śledczym. Bp Jan Wieczorek przewodniczył Mszy św. w kaplicy, którą wyremontowali sami osadzeni
U dołu: Bp Jan Wieczorek z osadzonymi podczas spotkania w więziennej bibliotece



i nieakceptowana. A pomagają więźniom w ich trudnej sytuacji oraz więziennym kapelanom w niełatwej przecież posłudze w „parafiach za kratkami”. Także do więziennych cel docierają wolontariusze. – Często znajomi pytają mnie i dziwią się, dlaczego tu przychodzę. Sądzą, że ludzie w więzieniu mogą mnie tylko w jakiś sposób wykorzystać – mówi wolontariuszka Ewa Zaród. – Ja im wtedy odpowiadam, że tak naprawdę również więźniowie mi pomagają. Z tych wszystkich naszych rozmów płynie ogromne bogactwo ich życiowych trudnych doświadczeń. I z tego także ja korzystam w swoim życiu – dodaje.

Wolontariusze są na każde zawołanie i odgrywają w duszpasterstwie więziennictwa ogromną rolę. Czasem mogą więcej powiedzieć niż kapelan i są lepiej odbierani. – Bo często może wydawać się, że ksiądz musi mówić tak, a nie inaczej. A kiedy osoby świeckie opowiadają o Bogu i dają własne świadectwo, to te ich słowa są dla osadzonych bardziej autentyczne – twierdzi ks. Urbańczyk.





mi

**Czy widzisz wiatr?**

Adam Terlecki od 15 lat jest wolontariuszem w gliwickim areszcie. Współpracował z wieloma kapelanami, rozmawiał z wieloma osadzonymi i ze swego doświadczenia wie, że więźniom potrzebne jest „duchowe uzdrowienie”. – W tej trudnej sytuacji, w której się znaleźli, potrzebują duchowej więzi. Przychodzą na cotygodniowe spotkania, choć czasem są bardzo oportunistyczni. Jednak powolutku wchodzą w relacje z Bogiem, potem też przychodzą na Mszę – opowiada Adam Terlecki. Wszystkim, którzy uczestniczą w spotkaniach, a jednak są dalecy od wiary, zadaje kilka istotnych pytań. – Pytam: czy widzisz Ducha, czy widzisz tę Bożą moc? On mówi: nie. To odpowiadam: porównaj to sobie z wiatrem. Czy widzisz wiatr? Mówi mi: nie. Ale czuję go. Wtedy mówię, że tak samo jest z Jezusem, kiedy go przyjmiesz, to czujesz go wewnątrz. I to właśnie często przemawia do nich – przekonuje doświadczony wolontariusz.

Dlaczego przychodzę na spotkania?

PIOTR, 31 LAT, (NIEPRAWOMOCNY WYROK 25 LAT WIĘZIENIA)

– Wychowywałem się w domu dziecka i moje koleje życiowe tak dziwnie się potoczyły.

Miałem burzliwe życie

w tamtym okresie. Wagarowałem, nie miałem czasu, by myśleć o Kościele czy o bierzmowaniu. Tutaj, w areszcie, uczestniczę w katechezach, Mszach, przyjąłem bierzmowanie.

Te spotkania są dla mnie odskocznią od codzienności. Uczęszczając na nauki religijne do księdza, na Mszę św., po prostu staram się nie myśleć o tym, co jest przede mną. Przez to wszystko chcę spowodować, że będę innym człowiekiem, wstąpię na nową drogę życia.

Te spotkania podnoszą mnie na duchu i pozwalają wierzyć, że będzie lepiej. Już się zmieniłem, bo nigdy wcześniej nie uczęszczałem na takie spotkania, w ogóle do kościoła nie chodziłem.

Myślę, że pozwoli mi to jeszcze bardziej się zmienić i dzięki temu w przyszłości wszystko dobrze się potoczy. Chciałbym stąd jak najszybciej wyjść, mam rodzinę, która mnie kocha, która jest ze mną cały czas. Nie odeszli ode mnie. Wiem, że już się zmieniłem i wiem, że muszę ponieść odpowiedzialność karną za to, co zrobiłem.

Wiem, że będę lepszym człowiekiem, kiedy stąd wyjdę.



MARIAN, 29 LAT, (WYROK 4 LAT WIĘZIENIA)

– W moim przypadku edukacja skończyła się na etapie siódmej klasy szkoły podstawowej. No i w tym

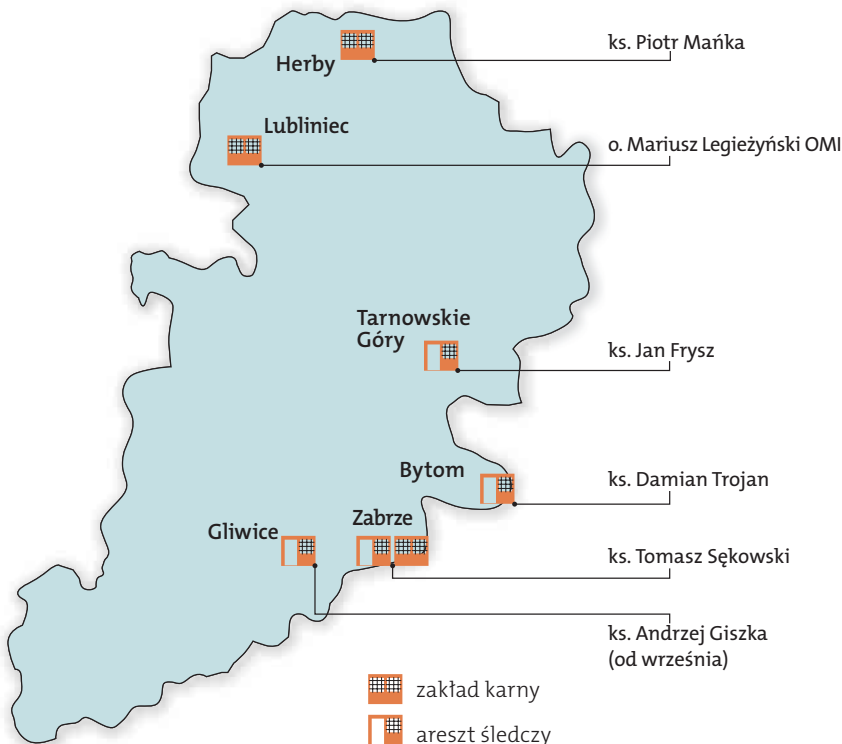
momencie zagubiło się wszystko, także Kościół. Był to czysty przejaw własnej głupoty, bo zgubił mnie alkohol.

Potknąłem się i znalazłem się tutaj. Nawyrabiałem i muszę ponieść karę.

Te spotkania są w pewnym stopniu odskocznią od tej szarej rzeczywistości, od tych ponurych ścian, tych murów.

Człowiek może przyjść tutaj, odbiec trochę od myśli, od pytań: co będzie dalej? a kiedy wyjdę? a jak się potoczy moje dalsze życie? No, można tutaj porozmawiać między sobą, natchnąć się Duchem. Po prostu człowiek lepiej się czuje po takich spotkaniach.

Czuję, że jak wyjdę, to na pewno nie wrócę do przestępczości i będę prowadził lepsze życie. Że nie będę już sięgał po alkohol. To jest takie moje postanowienie.

W aresztach śledczych i zakładach karnych posługują kapelani

Inicjatywa Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży

Peregrynacji ciąg dalszy

Od września relikwie **bł. Karoliny Kózkówny, patronki Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży**, ponownie będą przyjmowane przez parafie naszej diecezji.

Peregrynacja jest organizowana w całej Polsce z okazji 110. rocznicy urodzin bł. Karoliny (2 sierpnia). Diecezja gliwicka otrzymała relikwie na własność 14 lutego. Do tej pory przyjęło je 21 parafii, głównie z Gliwic i Zabrze.

Relikwie najczęściej gościły w parafiach przez weekend. W niektórych miejscach obchody ku czci błogosławionej trwały cały tydzień. Wtedy peregrynacją zostały objęte również szkoły. Inicjatywa ta jest pomyślana przede wszystkim pod kątem troski o właściwe wychowanie młodzieży – informuje ks. Rafał Wyleźół, asystent KSM-u. Spotkania organizowane przy

tej okazji służą ożywieniu ducha modlitwy, promocji czystości i wstrzemięźliwości.

Po wakacjach peregrynacja rozpocznie się na ziemi tarnogórskiej. – Pierwsze parafie już zgłosiły chęć przyjęcia relikwii do siebie. Zachęcam wszystkich duszpasterzy do włączenia się w to dzieło – mówi ks. Wyleźół.



Relikwie zostały sprowadzone do diecezji gliwickiej w lutym

Terminy peregrynacji:

17–18 września – parafia św. Jana Chrzciciela i św. Kamila w Tarnowskich Górach
19–21 września – parafia Przemienienia Pańskiego w Bobrownikach
26–28 września – parafia MB Fatimskiej i NSPJ w Strybnicy
Więcej informacji:
www.ksm.kuria.gliwice.pl

Zaproszenie na Europejskie Dni Dziedzictwa

Zabrzańscy ewangelicy

Zabrzańską społeczność ewangelicką będzie można lepiej poznać w czasie tegorocznych Europejskich Dni Dziedzictwa, które odbędą się 13 i 14 września.

Organizują je Muzeum Miejskie razem z parafią ewangelicko-augsburską w Zabrzu. Dni Dziedzictwa przybliżą tym razem historię i teraźniejszość zabrzańskich ewangelików. Impreza rozpocznie się 13 września o godz. 12.00 w domu parafialnym ewangelicko-augsburskiego kościoła Pokoju w Zabrzu (ul. ks. Cz. Klimasa 3).

Program Europejskich Dni Dziedzictwa:

13 września:

godz. 14.00 – start uczestników rajdu rowerowego szlakiem zabytków i miejsc związanych z życiem religijnym zabrzańskich ewangelików (około 30 km);

14 września

godz. 16.30 – dwugłos multimedialny: ks. dr Adrian Korczago – „Różnorodność ewangelickich śladów na zabrzańskiej ziemi” i prof. Ewa Chojecka – „Dziedzictwo kulturowe Górnego Śląska widziane z perspektywy dnia dzisiejszego” – kościół Pokoju (ul. ks. M. Lutra 2).

W czasie obu dni (w sobotę w godz. 12.00–18.00, a w niedzielę 11.00–18.00):

- wystawa „Zabrzańskie ewangelikiana” – dom parafialny kościoła Pokoju,
- wystawa poplenerowa „Piękno utrwalone” – prace uczniów szkoły plastycznej, budynek dawnej szkoły ewangelickiej (ul. 3 Maja 12),
- zwiedzanie bylej kaplicy ewangelicko-augsburskiej w Biskupicach (ul. Żmudy 2) i kościoła ewangelicko-augsburskiego w Mikulczycach (ul. Brygadzystów 14),
- kawiarenka: Z wizytą w ogrodzie plebanii (ul. ks. Cz. Klimasa 3),
- projekcja filmu „Luter” – kino Roma, godz. 18.30.

zaproszenia

Festiwal organowy w Zabrzu

Koncerty w najbliższym tygodniu:

7 września, kościół św. Józefa, godz. 18.00 – Małgorzata Klorek, Szczecin, i zabrzański chór „Resonans con tutti”;

13 września, kościół Niepokalanego Serca NMP, godz. 19.00 – Letizia Romiti, Alessandria (Włochy);

14 września, kościół św. Teresy (Mikulczyce), godz. 16.00 – Gregory D'Agostino, Nowy Jork (USA).

NSZZ „Solidarność”

zaprasza **7 września** o godz. 17.00 do gliwickiej katedry na Mszę św. pod przewodnictwem bp. Gerarda Kusza w 28. rocznicę podpisania umów sierpniowych.

k.c.

Spotkania ze sztuką

7 września, godz. 16.00, Centrum Edukacyjne im. Jana Pawła II w Gliwicach (obok katedry) – otwarcie wystawy malarstwa Stanisława Stocha i rzeźby Aleksandra Smolińskiego oraz koncert kameralny.

Mały odpust

8 września, godz. 18.00, sanktuarium Matki Bożej w Lubecku – Msza św. z okazji tzw. małego odpustu.

Eucharystia w intencji uzdrowienia

9 września, godz. 18.00, kościół św. Wojciecha w Bytomiu (u franciszkanów).

Koncert ewangelizacyjny

13 września, godz. 17.00, rynek w Bytomiu – wystąpią: Maleo, Full Power Spirit, słowo Boże głosić będzie o. Giacomo Bini.

Obchody kalwaryjskie

11–14 września, Góra Świętej Anny – odpust Podwyższenia Krzyża Świętego. 13 września, godz. 19.00 – procesja ze świecami, 14 września, godz. 11.00 – Suma odpustowa w grocie. Cały program: www.swanna.pl.

Święto Podwyższenia Krzyża Świętego

14 września, godz. 18.00, parafia św. Wojciecha w Zabrzu – Mszy św. i nabożeństwu światła obok krzyża papieskiego przewodniczyć będzie bp Gerard Kusz.